„ Moja wyprawa życia „

Wakacje to czas na, który my uczniowie czekamy z utęsknieniem przez 10 miesięcy. Przez cały ten czas wyobrażam sobie jak będą one wyglądały i wiąże z nimi nadzieję przeżycia czegoś wyjątkowego. Od lat, w towarzystwie rodziny moich kuzynów, wyjeżdżamy razem na wspólne wojaże. Dla mnie zawsze jest idealnie, gdyż poznajemy wtedy nowe miejsca i związaną z nimi historię.

Moi rodzice o planach gdzie pojedziemy informują mnie i mojego brata zawsze na krótko przed terminem wyjazdu. W ten sposób chcą nam zrobić niespodziankę. W tym roku podsłuchałem, jak mama rozmawia przez telefon o wyjeździe do Chorwacji. Pomyślałem, że to nie może być prawda, było by to spełnienie moich marzeń!

Moją pasją jest fotografia. Fascynuje mnie robienie zdjęć przyrodzie. Ona zawsze jest inna,zależna od pogody, miejsca, pory roku i dnia. Nigdy mnie nie zawiodła. Słyszałem, że najpiękniejsze zachody słońca na świecie są w Chorwacji. Kraj ten szczyci się wspaniałymi widokami wybrzeża Adriatyku, które widziałem tylko na zdjęciach. Oglądając je, wyobrażałem sobie, że kiedyś sam tam będę i oddam się przyjemności robienia zdjęć. Panuje tu słoneczna pogoda a woda jest krystalicznie czysta i ciepła. To wszystko skąpane pejzażami egzotycznych roślin.

Stało się! Dowiedziałem się, że moje marzenie się urzeczywistni! Rodzice oznajmili mi, że wybieramy się latem na wycieczkę objazdową po Chorwacji. Oczywiście pojedziemy z rodziną. Zwiedzimy tamtejsze parki narodowe i krajobrazowe oraz kilka miast, w tym słynny Dubrownik. Będziemy mieć też kilka dni na błogie lenistwo pod palmami. Już widzę nas na tych plażach a siebie oczywiście z aparatem w dłoni. Na pewno nie przegapię żadnego wschodu ani zachodu słońca. Będzie cudownie i już nie mogę się doczekać!

Bartosz Jeżak
kl. II C
Gimnazjum Stęszew